

## BIEŁARUSKAJA

## KRYNICA

PALITYČNAJA, HRAMADZKAJA I LITERATURNAJA HAZETA.

## Adres Redakcyi i Administracyi:

WILNIA, LUDWISARSKAJA 1-19. (Wilno, Ludwisarska 1-19)  
Redakcyja adčyniena ad 9 hadz. ran. da 4 hadz. wieč„Biel. KRYNICA“ kaštuje na hod—10 zał., na paŭhoda—  
5 zał., na 3 miesiacy — 3 zał., na 1 miesiac — 1 zał.  
HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEŃ.

## Cana abwiestak:

na 1-šaj staroncy 30 hr., 2 i 3 — 25 hr., na 4-aj —  
20 hroš. — za radok drobnaha druku ū adnej paloscy.

Pa zahadu Haradzkoŭ Starasty na m. Wilniu Nr. 56 „Biełaruskaj Krynicy“ z dnia 14 śnieżnia h. h. skanfiskawany za:  
1) „Adozwa da Biełarusau Katalikoŭ“, 2) za staćciu „Jašče adzin udar“, 3) staćciu „Wyjezd z Prahi J. B. Šedivyha“ i 4) za zaciemku ū chronicy p. z. „Haspadarka na falwarku pana Maršalka“.

Redaktar abwinawačywjajecca z 129 art. K. K.

## BIEŁARUSY — KATALIKI!

BRATY BIEŁARUSY! Prajšło ŭžo šmat času, jak dziakujučy enerhičnej pracy najlepšych synoŭ našaha pracoŭnaha Narodu była zasnawana partyja Biełaruskaj Chryścijanskaj Demokracji. Praz uwieś hety čas ludzi zhurtawanyja kala ŭspomnienaj partyi, a tak-ža kala najstarejšaj našaj hazety „Biełaruskaja Krynica“ stojka zmahalisia ŭsimi zakonnymi sposabami za lepšuju dolu našych Bratoŭ. Pierad usim świetam my hawaryli, što żywy biełaruski Narod, domahajecca prawa na swajo samastojnaje życie, na swaju rodnuju mowu, na ziamlu, — budzili niaświedomych, padtrymliwali słabych. Šyrokija masy pawieryli swaim prawadyrom, bo byli jany ludzi česnyja i apirali swaje imknieńni na chryścijanskaj marali.

Partyja raźwiwałasja, a hazeta „Biełaruskaja Krynica“, što baraniła, uświedamlała i nawučała wiaskowaha biedaka, — stałasja jahonym darahim pryjaciellam.

Niespadabałasja heta pracuŭnikam biełaruskaha adradžeńnia. Takim pracuŭnikam pakazaŭ siabie, na hety raz adkryta, i Wilenski Katalicki Arcybiskup Jałbżykoŭski. 11 śnieżnia h. h. abjawiŭ jon u wilenskich polskich hazetach što ŭsim katalikam zabaranaje należyć da Biełaruskaj Chryścijanskaj Demokracji, a tak-ža czytać i raspaŭsiudżywać „Biełaruskaju Krynicu“. Aprača taho swaju hetu niačuwanuju adozwu zahadaŭ usim ksiandzom Wilenskaj Archidieceziji pračytać z ambony. Za padstawu swajho pastupku Arcybiskup stawić zakid relihijnaha indeferentyzmu (zimnyja adnosiny da relihii) i bałšawizmu ū našaj prahramie, nie padajučy nijakich faktaŭ.

Braty Biełarusy! Trudna najści słowy, kab wyjawić naša abureńnie i kryŭdu, jakaja nas spatkała z boku taho, chto pastaŭleny na wysokim stanowišcy dzieła pašyreńnia nawuki Boha i jaho sprawiadliwaści. Zahad Arcybiskupa my nia možam spatkać inačaj, jak nowuju niačuwanuju prajawu ašaleła-ha polskaha šowinizmu, bo pastaŭleny zakid bałšawizmu ū BChD nie apirajecca absalutna na nijakich faktach.

Żjezd Biełaruskaj Chryścijanskaj Demokracji 25-XI-28 h. pierahladajučy prahramu—nijakich źmienaŭ adnosna relihijnych pytańniaŭ nia ŭwodziŭ, a znača prahrama BChD u praciahu doŭhaha času była Arcybiskupam pryznawana jak nie supiarečnaja z ducham katalickaha kaścioła, nia hledziačy na punkty ab ziamli biaz wykupu, a tak-ža ab mahčymaści addzialeńnia kaścioła ad dziaŭżawy.

Z usiaho skazanaha widać, što Arcybiskup, dajučy kryŭdny dla Biełarusau i biespadstaŭny zahad, maje na dumcy nie dabro kaścioła, a służeńnie polskaj palitycy praz kaścioł, a tak-ža dahadžeńnie bahatym i silnym hetaha świetu.

Pratestujučy na hetym miescy prociŭ nowaha ździeku nad Biełarusami z boku wyšejšych Duchoŭnych Uładaŭ, Centralny Kamitet padaje da wiedama hramadzianstwa, što wysłaŭ adpawiedny memoryjał u Apostalskuju Stalicu ū Rymie z prośbaj skasawańnia niesprawiadliwaha zahadu Wilenskaha Arcybiskupa. Tymčasam-ža Centralny Kamitet BChD, čakajučy ū hetaj sprawie aŭtorytetnaha słowa Haławy Kaścioła, zaklikaje usich siabroŭ i pryčilnikaŭ BChD, a tak-ža czytačoŭ „Biel. Krynicy“ katalikoŭ u imia dabra Bačkaŭščyny spakojna i stojka trymacca na raz zaniataj pazycyi.

Centralny Kamitet Biełaruskaj Chryścijanskaj Demokracji.

## Telehrama

da Światoha Ajca ad Centralnaha Kamitetu B. Ch. D.

U suwiaz z adozwaj Wilenskaha Arcybiskupa Jałbżykoŭskaha, apublikawanaj u polskaj wilenskaj endeckaj i abšarnickaj presie dnia 11. XII. 28 h. i zakidajučaj Biel. Chryścijanskaj Demokracji i jaje orhanu „B. Krynicy“ relihijny indeferentyzm i bałšawizm, a praz heta zabaranajučaj katalikam należyć da B.Ch.D., wypisywać i czytać „B. Krynicu“ — siabry Centralnaha Kamitetu B.Ch.D. katalickaha wierawyznańnia pierasłali dnia 12-ha h. m. Światomu Ajcu ū Rym nastupnaha źmiestu telehramu:

„Dnia 10. XII. 1928 h. Wilenski Arcybiskup Jałbżykoŭski wydaŭ adozwu zabaranajučuju wiernym katalikam należyć da partyi Biełaruskaj Chryścijanskaj Demokracji, zakidajučy jej relihijny indeferentyzm i bałšawizm. Siabry Centralnaha Kamitetu Biełaruskaj Chryścijanskaj Demokracji, katalickaha wierawyznańnia, nie pačuwajučysia da winy ū wyšej padanych zakidach, a budučy wiernymi wyznańcami Katalickaha Kaścioła — znachodziać u henaj adozwie adno motywy palityčnyja — prosić Jaho Świateś razhledzić hetuju sprawu pa atrymańni adpawiednaha memoryjału, jaki chutka budzie złożony Nuncyatury ū Wařawie, i skasawać zahad Arcybiskupa“.

Padpisali telehramu:

za prezydium C. K. B. Ch. D. — dr. I. Hałaliński — prezes,  
A. Stepowič i P. Karuza —  
pasły ū Sojm Polskaj Respubliki.

## Pachod Arcybiskupa Jałbżykoŭskaha prociŭ „B. Ch. D.“ i „Biel. Krynicy“.

11 h. m. J. E. Wilenski Katalicki Arcybiskup abwieścił adozwu, u jakoj zabaranaje katalickamu duchawienstwu i ŭsim wiernym katalikom należyć da B.Ch.D., a tak-ža czytać i pašyrać „Biełaruskaju Krynicu“.

Zahad swoj ci zabaronu Arcybiskup matywuje tym, što byccam B. Ch. D. raŭnadušna (indefereŭna) adnosicca da relihii dy zjaŭlajecca pryčilnicaj bałšawizmu. Na čym Arcybiskup apiraje hetyja zakidy, trudna dadumacca, u adozwie-ż swajej jon hetaha nie wyjaśniaje.

Kožnamu abwinawačanamu zaŭsłody dajecca prawa abarony, adnak kali abwinawačańnie nie abapiorta na nijakich faktach,—trudna baranicca, i na takaje abwinawačańnie možna było-b zusim nie adkazywać. Można-ż kożnaha čaławieka abwinawacić u zładziejstwie, ale treba dakazać, dzie, jak i što kraŭ, inakš celaje abwinawačańnie budzie zwyčajnaj napadkaj.

Nam u hetym wypadku taksama pastaŭlena abwinawačańnie, ale faktaŭ nijakich nie dana.

Adnak dzieła taho, što polskija hazety: abšarnickaje „Słowo“ i endecki „Dziennik Wileński“, stawiać našaj prahramie ŭžo kankretnyja zakidy, my dzieła ŭspakajeńnia našaha ŭłasna sumleńnia razhledzim, ci sapraŭdy naša prahrama niazhodna z nawukaj katalickaha Kaścioła.

Uspomnienyja hazety zakidajuć nam bałšawizm i antykatalickaść dzieła taho, što ū našaj prahramie jość punkt: „ziamla pracoŭnym biaz wykupu“, što my stawim na raŭnie katalikoŭ z prawasłaŭnymi i što byccam chočam addziełu kaścioła ad dziaŭżawy.

Woźmiem pieršy zakid — ziamla biaz wykupu. Jak-ža na heta hledzić katalicki kaścioł? Chaj nam pasłužać wyjaśnieniem u hetaj sprawie słowy wialikaha Papieža Lawona XIII z h. z.

Encykliki Rerum Novarum, na katory jakraz paklikajecca „Dziennik Wileński“. U hetaj Encyklicy Papieža Lawona XIII čytajem hetkija radki: „Boh — Haspadar ziamli, addaŭ jaje na karystańnie ŭsiemu rodu ludzkomu... ale takim čynam, što nia wyznačyŭ niwodnamu čaławieku addzielnej čaści, tolki pakinuŭ hetu sprawu samim ludziom, niachaj jany pawodle swaich patreb i swajho narodnaha stroju aznačajuć hranicy i dziełać prywatnuju ŭłasnaść“.

Ci-ż treba jašče pajaśniać hety skaz? Ureście adnoj z asnoŭ katalickaj relihii jość sprawiadliwaść,—dyk ci-ż nia budzie sprawiadliwym addać ludziom ziamlu, u jakoj stolki ich potu krywawaha? A za što-ż jany majuć płacić? Za toje, što na jej pracawali, za toje što swajej pracaj z niaŭżytkau, karčawiščaŭ zrabili jaje przyhodnaj pad siaŭbu?

Druhi zakid—byccam my chočam addziełu Kaścioła ad dziaŭżawy—mínajecca z praŭdaj. U § 29 našaj prahramy wyrazna skazana: „BChD. pryncypowa prociŭ raździełu Kaścioła (Carkwy) ad dziaŭżawy. Adnak, kab urad nia moŭ wykarystawać relihii dla palityčnych metaŭ, abo paddzierżywać adnu relihiju prociŭ druhoj, BChD. uwaŭaje mahčymym raździeł Kaścioła (Carkwy) ad dziaŭżawy dla ahułnaha dabra“.

Jakraz heta i jość zhodnym z zakonami katalickaha Kaścioła, jaki pryncypowa praciwicca addziełu Kaścioła ad dziaŭżawy, adnak zhadžajecca i na heta ū wypadkach niazwyčajnych. Dyk čaho-ż tut boiś treba?

Ureście apošni zakid, što BChD. stawić na adnoj stupieni katalikoŭ i prawasłaŭnych...

B.Ch.D. jość palityčnaja partyja, abapiortaja na chryścijanskim świetahladzie, dzieła čaho imkniecca da bu-



dawańnia hramadzka i polityczna żyćcia bielaruskaha narodu pawodle chryścijanskich ideała. Adnak nielha wymahać ad B. Ch. D., jakaja jość politycznej partyjaj, a nie religijnej ustanowaj, kab jana stanawiać na hrunt wyklučna katalicki. BChD. jość partyjaj narodu bielaruskaha — narodu padzielenaha na dwa religijnyja łahier. Dyk ciż moža BChD., jak politycznaja partyja, jašče bolš pahlyblać hetu propaść dzielaću naš narod na dźwie častki i dalej aslać narodnuju siłu? Sumleńnie siabrau BChD. hetaha nie dazwalaje. BChD. musić abjednywać pad swaim ściaham i katalikoŭ i prawasłaŭnych, bo ŭ hetym siła bielaruskaha narodu. Ale kataliki i prawasłaŭnyja ŭwachodziać ŭ BChD. nie pierastajuć być ani katalikami, ani prawasłaŭnymi. Kożnamu z ich pakidajecca wolnaja ruka ŭ jaho religijnej dziejności, ci jnakš kažućy, u nutry partyi panuje poŭnaja religijnaja aŭtonomija. Tut paprostu i kataliki i prawasłaŭnyja lučacca pad ściaham BChD., kab supolnymi siłami budawać narodnuju dolu i budawać jaje na asnowach chryścijanskich. Dyk jakaja-ż tut moža być škoda dla katalickaj religii?

Čamu duchoŭnaja ŭłada nie zabaranjaie katalikam i katalickamu duchawienstwu ŭwachodzić, naprykład, u niemiecki parlament, dzie jany supolna z protestantami pracujuć nad dolaj swajho narodu?

BChD. nia tolki nia prynosić škody katalickaj religii, ale jak partyja zbudawana na asnowach chryścijanstwa zmahajecca za naležačaje miesca ŭ hramadzkim żyćci dla religii, praciwicca pašyreńniu antyreligijnosti i hetym addaje tolki prysłuha religii.

Što-ż tady wyklikała hetu rabotu Arcybiskupa? Adkaz zusim prosty i jasny. Ad wiakoŭ Palaki prywykli ŭwažać katalicki kaściół za arużža dla pašyreńnia polskaści siarod Bielarusaŭ i admowicca ad hetaj pazycyji jany nijak nia choćuć. Až tut našlasia arhanizacyja, dziakujućy jakoj u bielaruskim narodzie pačalo źnikać paniaćcie polskaj i ruskaj wiery. Kataliki-Bielarusy pačali rozumieć, što katalickaść adno, a polskaść zusim druhoje. Prytym-ža hetaja samaja arhanizacyja praz swajo imknieńnie da padzielu panskaj ziemli miż sialanami dy jašče biaz wykupu pahražaie zniščeńniem druhoj „ostoi polskości“ na Bielarusi — polskim abšarnikam. Polskija nacyjanalisty zawarušylišia... Sprawa drennaja, treba za ŭsialakuju canu raźbić hetu arhanizacyju i ŭ kancy... rola raźbiwalnika prypała Wilenskamu Katalickamu Arcybiskupu...

I woś da ŭdaraŭ, jakija nia raz sypalisia na bielaruski adradźenski ruch, daŭčuśsia jašče adzin — na hety raz z boku katalickaha Arcybiskupa — chryścijanskaha światara.

Biarućy pad uwahu ŭsio wyšej skazanaie, nia čujućy siabie winawatym u škodnaj katalickamu kaściółu dziejności j rozumiejućy, što uspomnieny zahad jość udaram, skirawanym u bok Bielarusaŭ katalikoŭ, kab adbić ich ad BChD i hetym ad bielaruskaści, — Centralny Kamitet BChD na pasiedźańni 11 h. m. pastanawiuć:

1) Ličyć hety zahad niesprawiedliwym, jak nie abapiorty na nijakich faktach zapraŭdnaj winy, i dziela hetaha nia spyniać swajej dziejności.

2) Karystajućy z prawa apelacyi da wyšejšych duchoŭnych ŭładaŭ — ski-

rawać usiu sprawu ŭ Rym, da Apostalskaj Stalicy, dziela sprawiadliwaha jaje wyraśeńnia.

C. K. BChD zajmajućy hetkaje stanowišča jość peŭnym, što jano budzie pa dumcy ŭsich katalikoŭ Bielarusaŭ. Apoŭniaja sproba raźbićcia BChD nie dasiahnie swajej mety, bo bielaruskija katalickija masy razumiejuć, što nadyšoŭ čas zdać egzamin z swajej nacyjanalnej i hramadzkej świedamaści i dziela hetaha jany wotrymajuć swaju dasiuleńniu pazycyju, pakul Apostalskaja Stalica nia skaža tut swajho apoŭniaha słowa.

Pawał Kruza,

pasol Sojmu.

UWAHA. U apoŭniuju chwiliu C. K. BChD atrymaŭ aficyjalnaje pawiedamleńnie ad Arcybiskupa, što niwodnaje z damahańniaŭ našaha apoŭniaha žezdu nia budzie spoŭniena. Hety fakt tolki pačwiardžaie, što Wilenski Arcybiskup adnosić da nas nie jak katalik, a tolki jak Palak.

## Ab haspadarcy.

Padličeńnie zapasaŭ pošaru ŭ haspadarcy.

Hawarylasia ŭžo na hetym miescy ab kaniečności pierahladu zapasaŭ pošaru (sałomy, siena) na zimu. *Kolki čaho maju?* — Na heta pytańnie musić sabie adkazać kożny artaj (ziemlarob) haspadar, asabliwa sioleta. I to z dźwiuch haloŭnych pryčynaŭ: 1) kab niechapaću kormu možna było jašče ŭ paru prykupić i 2) kab nadpatrebnny pošar možna było ŭ adpawiedny čas (pawodle najlepšych rynkowych cenaŭ) pradać. Pytańnie ciapier tolki, jak i ci naahŭ možna zapasy pošaru napierad adhadać? Woś-ža ŭ bolšych i wialikich haspadarkach heta robicca dawoli prosta: kożny woz pošaru na wazie pierad składańniem u humnie zważycca. U małej haspadarcy heta niemahčyma. Tut radziać sabie ludzi przybliznym adhadam, kirujučysia pry hetym, abo ŭzajemaadnosinami pamiż wymalačanyim ziarniem (umalotam) i sałomaj, abo abyjomym (kubičnym) prastoram, zaniatym pošaram. I pieršaje i druhoje jość tolki *dažad* i jak taki tolki moža być razhladany. Tut-ža treba skazać, što i samaje waźańnie pošaru dakładnaha pierahladu zapasaŭ nie daje, bo pošar z časam „žlahajecca“. Hetak pakazujuć, što za hod zložanaja sałoma tracić na wazie 5-6 proc., siena 8-10 proc. i h. d. Znača moža być pierahlad taki tolki *przybliznym*. Ab im i pahutarym.

Nawuka daśledziła, što pamiż umalotam i wymalačanej sałomaj istnujuć peŭnyja ŭzajemaadnosiny, dla koźnaha sortu zboźža bolš-mienš charakternyja. Naprykład (pawodle Berlinskaha praŭ. Dr. Aereboe) u žycie takija ŭzajemaadnosiny ziarniat da sałomy raŭniajucca 7:10. Heta znača, što pa namalačeni siami q (centaŭ) čystaha dobraha žyta, musić być bolš-mienš 10 q žytia sałomy. Kalib namalačana było 14q žyta dyk musiła-b być 20q sałomy, pry 21q žyta — 30q sałomy i h. d.

U inšych zbaźawin uspomnienyja ŭzajemaadnosiny pamiż umalotam i sałomaj pradstaŭlajuca ŭžo jnakš. Hetak napr. u jačmieniu takija ŭzajemaadnosiny toduś raŭniacca 3:5, u aŭsie — 2:3, bujesamaje (jak u aŭsie) i ŭ pšanicy; u harochu — 3:4. Heta znača, što u jačmieniu na koźnyja 3q namalačanaha ziarnia prypadaie 5q jačmienki, u aŭsie i pšanicy na koźny 2q ziarnia prypadaie 3q sałomy (aŭsianki, abo sałomy pšaničnej). U harochu — na koźnyja 3q ziarnia prypadaie 4q harochwin. Takim paradkam wiedajućy ahułnuju ličbu ŭmalotu možna wyrachawać *przybliznuju* kolkaść sałomy, jak pošaru. Kažu „przybliznuju“, bo wyšejpadanyja ličby razumiejucca pry *siarednim* umalocie, dy pry ŭmowach artajstwa ŭ... Nia-

\*) Čytajecca „Arbo“. tojesamaje možna i ŭ pudoch.

Iwan Franko.

## Z knihi Kaaf')

Poŭnač. Hłucha. Ściuža. Wicier wyje. Ja zamierz. I wypała sa skrepłych [palcaŭ]

Piaro. I mozah zmučany admowiu Mnie pasłuchu. Ŭ duży hlyboka paŭza, Ni dumka, ni čućcio, ni bol — ništo Tam nie waruśycca. Pamiorła ŭsio, Maŭlaŭ hniŭaja sažałka ŭ bałocie, Jakoj brudnuju wodu nie waruśyć Dychańnie wietru.

Cicha! Što-ta!

Ci topleńniki z dna-balota Ŭstajuć i z mutnych chwalaŭ pady-

[majuć]

Swaje apuchsy j z zielaniely ruki? I hołas čutny, jenki, plač, stahnańnie — Nialudzki hołas, niešta leđz paznana, Słaboje, strašnaje j baluča I tolki sercu čutna, čutna, jak baluča, Ach, jak baluča!

„Tata! Tata! Tata!“

To-ż heta my twaje niarodžanyja [dzieci!]

To-ż heta my, twaje niawyspiewanyja pieśni,

Pradčasna ŭtopleny ŭ bałocie! Ach, hłań na nas! Ach, wyciahni nam rukul

Paklič da serca nas! Paklič nas da [światła!]

Tam wiesieła — chaj tut my nia [hnijemol]

Tam tak pryhoža — tut chaj my nia [hiniem!]

Nia wyjdziecie na świet wy, nieš-

[časliŭcy]

Nia wywieści mnie was užo da [sonca!]

Ja sam lažu woś tut u ciomnaj ja-

[mie,

Ja sam hniju tut da ziemli prybyty, A z dzikim rohatam pa hruźciach

[tuch maich]

Tupoča ŭ šale maja strašnaja dola! Jašče raz čutna: „Tata! Tata! Tata!“

Nam zimna tut! Abhrejl! Dychni cia-

[płom.

Swaich hruźcioŭ, što z serca dzdie,

[pawieŭ wiasnoju,

My ażywiemo, budziem hrać, hulaci! Wiaśnianym čaram, śpiewam sała-

[inym]

Napoŭnim sumnu twaju chatu I pryniasiom arabski roskazy na kryl-

[lach]

I dywanom my tut kwiaćistym Palažam pad twajej stapoju.

Nam tolki daŭ ciapła! Daj, Serca!

[Serca! Serca!]

Adkul ciapła waźmu wam, nieščaś-

[liŭcy?]

Ščamila wusny mnie marozam, A serca wyžarła wužaka.

\*) Kaaf — adzin z staradaŭnych ruskich zbornikaŭ pytańniaŭ i adkazaŭ na biblijnyja temy.

Pieraklaŭ Fr. Hryškiewič.

*Hramadzianie - Bielarusy! Pada-*  
*wajcie deklaracyi na rodnuju školu*  
*Wiedajcie, što swaja škola — heta*  
*najlepšy skarb dla narodu.*

mieččynie. Dla našaha-ž bielaruskaha artajstwa hetyja ličby buduć pakul što hrubym tolki pakazalnikom. Dapasawać ich da našych warunkaŭ pracy jość zadačaj našaha-ž bielaruskaha artajstwa. Wartaść takoj pracy jasnaja. Zra- bić-ža, abo pačać jaje niechta a musić, bo dalej wobmackam haspadaryć užo nielha.

Inšym sposabam adhadu zapasaŭ pošaru jość wyličeńnie abyjma (kubičnaha prastoru) miesca zajmanaha pošaram (sienam, sałomaj), dy pamnožańnie wyrachawaj ličby wahaj adnaho kubičnaha metru (1m<sup>3</sup>) datyčnaha pošaru. Prymajecca pry hetym za danaje, što 1m<sup>3</sup> dobra zložanaj sałomy aźmaj ważyć u siarednim 60—65 kg, u sałomy jarawoj 50-60 kg, u harochwin — 45-55 kg, u siečki — 2q, u miakiny — 4q, siena 70-80 kg.

Da hetaha pytańnia jšče wier-

niemsia.

Ad. Klimowič.

## Alkohol — worah čaławiečstwa i demokracji.

(Z socyolohičnaje pracy profesara Karolawa-ha ŭniwersytetu ŭ Prazie, d-ra Br. Foŭstki).

\* \* \*

Jak mahlo-by ŭ prasiaknutych harełkaju narodach wyrašci plemia eugenicznaje\*), kaliž-ža ŭ alkoholu jość ścialesnieny nia pryncyp žyćcia, a pryncyp śmierci. I jak-ža mahlo-by chworaie i słaboje plemia ŭziaci na siabie zadanić — twařenía nowaha światu?

\* \* \*

Jak-ža ŭ narodzie alkoholnym mahla-by wytwaracca wysokaja i česnaja demokracija, kali alkalizm, jak dobra skazaŭ Laweley, jość najhoršym woraham demokracji, bo ŭtrymoŭwaje biadu, ciemnata i hwat. Razumnaja, świetłaja, ćwiarozaja palityka, wialikaja palityka moža byci wiedziana tolki ŭ narodzie ćwiarozym.

\* \* \*

Jak možna bylo-by dasiahnuci socyjalnaha ideału, kali-ž alkalizm kalećyć i nišćyć haspadarčyja siły narodu?

\* \* \*

Jak mahli-by być ażycioŭleny idealy ducha, kali-ž alkalizm — hru-by materyjalizm?

\* \* \*

Jak-ža možna wytwaryc wyžšuju religijnasć, jak-ža možna siahać dumkaju da pytańnia niešmiarotnaści, kaliž-ža spojenyja ludzi žnižajucca da padčaławiečstwa.

Pieraklaŭ Fr. Hryškiewič.

\*) wysokaje, daskanałaje.

*Kożny sumlenny čytač uwažaie*  
*za swoj abawiazak akuratna prysylać*  
*naležnyja za hazytu brošy.*

## Z bielaruskaha žyćcia.

### Z BIELARUSI PAD POLŠČAJ.

**Pasiedźańnie C. K. Biel. Chr. Demokr.** U zwiazku z adozwaj Wilenskaha Arcybiskupa z 10-ha hetaha miesiaca adbylosia pasiedźańnie C. K. B. Ch. D. Na pasiedźańni pastanoŭlena stajać na takim samym stanowišcy, na jakim stajała partyja BChD. dasiul. Pry hetym pryniaty da wiedama niekatoryja sprawy charakteru farmalnaha.

**Pasiedźańnie Rady Biel. Inst. Haspadarki i Kultury.** U minuluju niadzielu adbylosia pasiedźańnie Rady B. Inst. Hasp. i Kult. Na pasiedźańni pastanoŭlena: źmjanic pamieškańnie ŭradu Instytutu, pieranosiać jaho ŭ pamieškańnie pry wulicy Zawalnaj № 7. Pryniata da wiedama admowa hram. A. Bildziukiewiča z stanowišča staršyni ŭradu, — staršyniu ŭradu zamiastaje wice-staršynia ks. A. Stankiewiča. Abhawarywalisja tak-ža i sprawy Wučyčelskaj Seminarii i pačatkawaj bielaruskaj školy ŭ Maksimaŭcy.

**Pryjezd inżyniera Klimowiča.** U čačwier 13 hetaha miesiaca wiaruśsia z Prahi Českej na Bačkaŭšcy- nu inżynier ahranomij Klimowič. Inżynier Klimowič u Prazie prabyŭ seć hadoŭ na ŭniwersytecie, dzie studjawaŭ ahranomiju. Inž. Klimowič budućy na čuźynie mnoha pracawaŭ zahranicaj dziela sprawy bielaruskaj siarod tamtejšaha hramadzianstwa, asabliwa siarod studenskaj moładzi. U minulym hodzie byŭ jon delehawany Abjadnańniem Biel. Studenskich Arhanizacyjaŭ u Rym na IX Kanhres Mižnarodnaje Studenskaje Konfederacyi, raniej jašče braŭ učasć, jak delehat ad Bielarusaŭ pobać z inšymi ŭ Unionistyčnym Kanhresie na Velehradzie (Morawija).

Inżynieru A. Klimowiču — žadam plodnaj pracy na rodnym ho-

niach.

Žmiena adrasu Biel. Instytutu Hasp. i Kultury. Bielaruski Instytu



Haspadarki i Kultury Źu z nachodzieca nie na tym miejscu, dzie byu (Wilnia Wostrabramskaja 8-1), a woś pad takim adrasam: Wilnia, Zawalnaja wul. № 7. Dzieła hetaha Źsie sprawy da Biel. Inst. Hasp. i Kult. treba adrasawać na heny adras.

**Żmiena na stanowiszy dyrektora Wil. Biel. Himnazii.** Jak dawiedy-wajemsia, na miesca ŹstupiŹshaha apoŹnim časam sa stanowisza dyrektora Wil. Biel. Himnazii hr. SteckiewiĹa — stanowisza dyrektora abniau hr. Michale-wiĹ, wuĹciciel Himnazii. DziŹna, Ĺamu tak Ĺasta Źmianiajuca dyrektary Ź Wil. Biel. Himnazii?

**Ahulny schod Biel. Kooperat. Banku** adbyŹsia Ź subotu 8 h. m., na jakim byli pryniaty wialikija Źmie-ny statutu i dawibrany 2 nowyja sia-bry Nahladnaj Rady Ź asobach hr. PaŹlowiĹa i hr. SteckiewiĹa.

**Żjezd T-wa Bielaruskaj Źkoły** tak i nie adbyŹsia, bo Źlada nie da-ła na jaho dazwoŹu. ChodziaĹ Ĺutki, Źto siabry DaĹasnaj PaŹnamocnaj Komisii, jakija ŹjaŹlajuca h. zw. „sanatarami” i jakija arhanizawali Źjezd, sumyŹla padali zapozna proŹbu ab dazwole, kab jaho nie atrymaĹ.

**Pasty Ź Kuratara.** Pasty Karuza i StepowiĹ na dniach byli Ź Wilen-skaha Źkolnaha Kuratara Ź sprawie biaspraŹnaha zaniaĹcia polskaj ŹkoŹaj budynku, jaki byla zhadziŹŹy sabie ad haspadara bielaruskaja prywatnaja ŹkoŹa Biel. Inst. H. i K. u w. Maksi-maŹcy, MaladeĹanskaha paw., a tak-Źa Ź sprawie niemoralnych pastupkaŹ polskaha wuĹciciela Ź KluŹĹanach. Ź sprawie KluŹĹanskaha wuĹciciela Kuratar adkazaŹ, Źto pastarajecca jak najĹutĹej prawiaŹci Źledztwa i paka-raĹ winawataha. Źto da ŹkoŹy Ź Mak-simaŹcy, to tut Kuratar skazaŹ, Źto jaŹĹe padumaj, jak pastupić.

**Charakternaja „lekcyja”** JoŹĹ u Wilni Źniwersyteckaja klinika woŹnych chwarob. Znachodzicca jana pad wysokim asabistym kiraŹnic-twam pana MirŹalka Senatu prof. Źy-manskaha prajŹŹouŹshaha Ź Senat, jak wiadoma, ad kazionnaj „jedynki”. WoŹniadaŹna Ź hetu Źstanowu pryŹla stu-dentka Bielaruska N. Siastra miŹsier-dzia, sapisujuĹy studentku Ź knihu pacjentaŹ, raspytaŹsia ab jaje nacyja-nalnoŹci. Kali paĹuŹsia adkazi: „Bielar-uska”, — siastra miŹsierdzia nakinu-Źsia z wostrym wyhawaram i ŹdziŹ-leŹniem, Źto studenty mohuĹ byĹ Bielarusami. Na kanĹatak studentka N. paĹuŹla ad toj ŹdziĹeŹaj ŹŹwinistki polskaj takija Źwahi: „Ja jeszczĹ rozu-miem Rosje! Ta byla wielka i jeszczĹ bĹdzie wielka. A BielorŹ — to co?”

Niawiedama, jak doŹha trywaŹa-b Ĺeta „lekcyja” polonistyki, kab naŹa studentka nie admowiŹsia jaje ŹluchaĹ i nie paprasila kaho inŹshaha ŹpisaĹ u kniŹku taho, Źto naleŹala.

**Akademija Ź ĹeŹĹ bielaruskaha poety Michasija Ĺarota,** z pryĹyny jaho dziesiaciletniej pracy na literaturnaj niwie, — adbyŹsia Ź sali Wil. Biel. Himnazii dnia 9/XII s. h. Akademiju naŹadziŹ Biel. Studenski Sajuz.

Ź prahramu Źwachodzili: 1) re-ferat ab ŹyĹci i tworĹaŹci Ĺarota — dobra apracawany jak z boku formy, tak i ŹmieŹtu i praĹytany studentam poetam A. Bartulam, 2) deklamacyi wierŹaŹ, pryŹwieĹanych jubilate naŹymi maŹladymi poetami — A. Bartulam, M. Tulejkam, M. Wasilkom — i imi wykananymi, a takŹa deklamacyi wierŹaŹ inŹnych aŹtaraŹ u pryhoŹym wykanani studenta J. Chworasta, 3) chor pad kiraŹnicstwam hr. Źyrmy wykanau ntekalki pryhoŹych pieŹniaŹ. Akademija prajŹla ahuŹam wielmi ŹdaŹa.

**ZakanĹeŹnie cyklu lekcyjaŹ z bielarusaznaŹstwa,** arhanizawanych Biel. Studenskim Sajuzam. Ź minuŹlu-ju niadzielu (9/XII) adbyŹsia dzwie apoŹnija lekcyi z cyklu bielarusaznaŹstwa, arhanizawanyja Biel. Stud. Sajuzam Ź hetym hodie. Ĺytali: 1) hr. Sawicki — na temu: StaradaŹnaŹ Pol-ŹeĹĹyny, 2) ks. A. StankiewiĹ — na temu: Narysy z bielaruskaj etnohrafii.

Bielaruski Studenski Sajuz ahu-Źam za pierŹy trymestr blahuĹaha akademiĹnaha hodu naŹadziŹ 16 lek-cyjaŹ. PeŹnie Ź nia maŹa z iĹh ska-

rystali jak sami studenty, tak i inŹyja hramadzianie na iĹh prysutnyja.

PaŹla nowaha hodu z paĹatkam 2-ha trymestru, Urad Biel. Stud. Sa-juzu maje namier arhanizawaĹ taki-ja-Ź lekcyi i zapraŹywaĹ dzieła hetaj mety pawaŹnyja nawukowyja siŹy, jak dasiul.

*Za praŹdu, za ŹĹaŹcie, za lepŹuju  
dol  
WaŹmisia, moj druŹa, pastoj!  
Ź kryŹdu nia dajŹia, swajho da-  
biwajŹia  
AdwaŹa Ĺhaj budzie z taboŹi  
(J. Kupala).*

## PiŹmo Ź Redakcyju.

PawaŹany Hramadzianin Redaktar! Nie admoŹcie ŹmiaŹciĹ u WaŹaj hazecie nastupnaje: ŹjaŹlajuĹysia da hetaj pary sympatykam Bielaruskaje ChryŹcijanskaje Demokracyi, a nie naleŹaĹy da jaje jak siabra, buduĹy Bielarusam katolikom, praĹytaŹŹy adozwu J. E. Arcybiskupa Mitr. JaŹbŹykoŹ-skaha ab zabaronie katolikom naleŹyĹ da B.Ch.D. i ĹyĹaĹ „B. Krynicu” — skira-wanuju da duchawienstwa i wiernych, — ubaĹyŹ tut wialikuju niesprawidli-waŹĹ i kryŹdu dla Bielaruskaha Na-rodu i mety Ĺysta palityĹnyja z boku Arcybiskupa dzieła spynieŹnia bielarus-kaha ruchu siarod BielarusaŹ katoli-koŹ, — paĹuŹ zapraŹdny styd Źto da hetaj pary nie naleŹyŹ da B. Ch. D. — i ad ŹioŹniaŹshaha dnia stanaŹlusia Ź rady Bielaruskaje ChryŹcijanskaje Demokracyi z metaj abarony katalic-kaje idei Ź Bielaruskim Narodzie. Bielaruskaja ChryŹcijanskaja Demokra-cyja, paŹstaŹŹajja jaŹĹe u PieĹiar-burzie, i „Krynica”, paĹĹuŹŹajja wycho-dziŹ u 1917 hodie, h. z. jaŹĹe pierad balŹawikami, — da hetaj pary ni Ź Ĺym nie Źjawili balŹawizmu, jaki ĹoĹa pryĹapiĹ koŹnamu Źwiedamamu Biela-rusu endeckaja polskaja presa, a apoŹ-nim Ĺasam nam ĹoĹa toje samaje zrabiti i J. E. Arcybiskup JaŹbŹykoŹski.

Spadziajusia, Źto hetaja nowaja sprobja palityĹnaje baraĹby wyŹŹŹshaha dastoŹnika katalicyzmu Ź naŹym kra-i nia budzie mieĹ uĹaĹy, bo mety jaje dla nas katalikoŹ zusim zrazumielyja i ja, jak zapraŹdny katalik, wieru, Źto hetaja sprawa budzie dadatna dla nas wyraŹana Źwiatym Ajcom — Najwialik-Źym NaŹym AŹtortetam.

T. Kunicki,

student U. S. B. u Wilni.

12-XII 1928 h.

## Da hminnych rad-nych BielarusaŹ.

Ź adnym z apoŹnich numaroŹ „B. Krynicy” byla ŹmieŹĹana staciej-ka hram. I. P. ab hminnych kamis-jach zaŹkolnaj aŹwiety. Henuju dumku hminnyja radnyja Bielarusy pawinny ŹziaĹ pad uwahu. Tyja Źsie trudnaŹ-ci kulturna-aŹwietaŹ pracy, jakija z tych ci inŹnych pryĹyn nia mohuĹ adaleĹ bielaruskija kulturna-aŹwiet-nyja tawaryŹtwy, pawinny ŹziaĹ na sia-bie naŹyja hminnyja samaŹrady. Ĺia-pier adbywajuca pasiedŹaŹni hmin-nych RadaŹ, na jakich razhladaŹecca i Źchwaliwajecca hminny biudŹet na 1929-30 hod. Na hetych pasiedŹaŹniach radnyja Bielarusy pawinny damahacca wyznaĹyĹ u hminnym biudŹecie ad-pawiedniju sumu hroŹaj na zaŹkolnu-ju aŹwiety. PaŹla wyznaĹeŹnia adpa-wiednaj sumy na hetuju sprawa, nia-chaj u koŹnaj hminie, dzie joŹĹ rad-nyja Bielarusy, zarhanizujecca hmin-naja komisija bielaruskaj zaŹkolnaj aŹ-wiety, pawodle projekt u hram. J. P. (hladzi Nr 49 „Bielaruskaj Krynicy”).

Na pasiedŹaŹniach hminnych Ra-daŹ naŹy radnyja stanowiaĹysia Ź aba-ronie sialanstwa niaraz wyŹaŹlajuĹ padlahajuĹuju wialikaj krytycy skupaĹ u asyhnawaŹni hroŹaj na bielaruskaja kulturna-aŹwietnyja i haspadarĹyja pa-treby. Hetaki sposab abarony intare-saŹ naŹshaha sialanstwa nia joŹĹ aba-ronaj, a naadwarot — Źkodny dla sia-lanstwa, bo hminnyja padatki placiaĹ nie adny sialanie, ale i abŹarniki i han-dlary, a kulturna-aŹwietnaja i haspa-darĹaja praca Ź naŹych wioskach pryniasie karyŹĹ najboŹŹ naŹamu sia-lanstwu. Z hetaha jasno, Źto tyja wy-

## Z PolŹĹy.

**Duel.** Z daŹnych Ĺasou ukara-niŹsia Ź niby aŹwieĹanych klasach hramadzianstwa Źlachocki zwyĹaj „du-elaŹ”. Kali pan ŹniawaŹyĹ pana, dyk ŹniawaŹany pasyŹaje da swajho praĹiŹ-nika hetak zwanych sekundantaŹ (dwuch ad siabie pradstaŹnikoŹ) i wyklikaje jaho na duel. Na dueli dwa pas-waryŹŹyjasia pany adzin u druhoha stralajuĹ, abo siakucca Źablami i he-ta nazywajuĹ „hanarowym” zakanĹe-Źniem swajej swarki.

Ź apoŹnija Ĺasy Ź Warszawie pas-waryŹŹyjasia pany paĹali likwidawaĹ swaje swarki hetym „hanarowym” sposabam. Ź minuŹym tydni Ź hetakaj „hanarowaj duelnaj” rasprawie adzin pan zastreliŹ druhoha. Kali pany stralajuca, to heta jŹĹe niĹoha, ale, nia daj BoŹa, kab hetakaja moda zawodziŹsia siarod naŹshaha bielarus-kaha hramadzianstwa.

Ź Warszawie Ź noĹy z 4 na 5 hetaha miesiaca kala Belwederskaha paŹacu miejki S. KosoŹski zastreliŹ wartujuĹaha paŹac Źandara FranciŹka Koryzmo.

Ź hetaj sprawie prawodzicca Źledztwa palicejskimi i ŹledĹymi Źla-dami. PrypuŹŹajuc, Źto zabojŹtwa Ko-ryzmy maje charakter asabistych raz-rachunkaŹ. Wyniki Źledztwa trymajuc-a Ź sakrecie.

Ź Sojmie Ĺiapier zaciŹa, pasie-dŹaŹni Sojmu Ź hetym tydni nie ad-bywalisia. Adbywajuca pasiedŹaŹni sojmawych komisijaŹ, jakija abhaw-rywajuĹ tyja sprawy, jakija pieradany im plenumam Sojmu. PaŹla razhl-e-dŹaŹnia sprawaŹ komisijaŹ, buduĹ he-tyja sprawa pradstaŹleny na razhlad plenumu Sojmu.

## Z zahraniцы.

Ź AŹstryi Ź minuŹym tydni ad-bylisia wybary prezydenta dziaŹawaj. Prezydenta Ź AŹstryi wybiraŹ Narod-naje SabraŹnie. Na prezydenta aŹ-stryjskaj dziaŹawaj wybrany Wilhelm Miklas (chryŹcijanskaja partyja).

Prezydent Miklas radziŹsia Ź 1872 h. ŹpiarŹa byŹ wuĹcicielem, paŹla dyrektaram himnazii. Ź swoj Ĺas byŹ jon takŹa wybrany na prezy-denta Narodnaj Rady.

Ź JuhaŹlawiŹ niezdawaleŹnie nia spyniaŹecca. Ź Źwiazku z apoŹnimi padziejaŹmi, ab jakich my ŹĹo pisali, paŹaŹeŹnie Ź Charwacyi pryjmaŹe du-Źa pawaŹny charakter. Wajawoda ab-jawiŹ zakony, jakimi ŹwiouŹ wyniatko-wy stan u charwackaj prawincy. Char-wackija studenty wydali adozwu da Źsich zahraniĹnych studenskich arha-nizacyjaŹ, proŹiaĹy pomaĹy prociŹ straŹennych represijaŹ bielhradzkaha Źradu, Źwierzniennych prociŹ charwac-kaha narodu. Charwackija studenty Ź Źwiazku z hetymi padziejaŹmi abjawili zabastoŹku. Na trebawaŹnie studen-stwa zwolniti z wastrohu stu-dentaŹ, katoryja aryŹtawany Ź Ĺasie hetych padziejaŹ, palicyja atkazaŹa ad-moŹina.

Ź ĹeĹastawaĹĹynie Ź mieŹcie Prazie pamior profesor slawianskaha prawa Ź Ĺeskim uniwersytecie dr K. Kadlec, praŹyŹŹy 64 hady. Profesar Kadlec naleŹaŹ da najwybitniejŹŹŹch wuĹonych i mieŹ suŹwietnuiu slawu.

Na Źjezd Lihi NarodaŹ, jaki ad-budziecca Ĺiapier u Lugano (Źwajca-ryja) Źjechalisia ŹĹo amal nia Źsie delehaty. Pierad aficyjalnym pasied-ŹaŹniem Lihi adbylisia prywatnyja hutarki, jakija takŹa majuĹ wialikaje ŹnaĹeŹnie dla prawiadŹeŹnia naradaŹ. Takaja prywatnaja hutarka adbyŹsia pamiŹ francuskim ministram Brijanam z niamieckim ministram Źrezemanam. PaŹla hetaje narady min. Brijan ad-byŹ naradu z anielskim ministram

datki, jakija sialanin wydaĹ na hetuju sprawa, jamu buduĹ wielmi karyŹny, a pry hetym na henuju sialanskuiu sprawa, u samaŹradawaj arhanizacyi, prychodziĹ z materjalnaj dapamohaj abŹarnik i handlar. Dzieła hetaha za-klikaju hminnych radnych BielarusaŹ ŹwiaznuĹ na heta Źwahu i nia skupiĹ hroŹaj na bielaruskija kulturna-aŹwiet-nyja i haspadarĹyja potreby.

Ĺaj.

Ĺemberlenam. Na hetaj sesii Lihi bu-duĹ razhladacca sprawy: ewakuacyi Nadreni, sporu liĹoŹska-polskaha i inŹ.

Ź S. S. R. R. balŹawiki prasly-nuli na ŹwieŹ Źwiet swajej rewolucyj-naŹciaj. Blaha Ź toj krainie, dzie naprawa ŹyĹcia jdzie praz rewolucyju, ale jŹĹe horŹ, kali rewolucyja Ź kra-i trywaŹe doŹhija hady. Rewolucyja - Ź nia joŹĹ metaj, a tolki sposab da mety, jaki ŹwiedamaŹe hramadzian-stwa tasuje Ź samym krajnim wy-padku baraĹby za swaje idealy. BiezpraryŹny rewolucyjny stan Ź S.S.R.R. pakazywaŹe na toje, Źto ta-maŹniaŹe hramadzianstwa abo nia ma-juĹy Źcislych idealaŹ kinuŹasia Ź wir rewolucyi, abo rewolucyju razumiela jak ideal. Ź rasiejŹskaj rewolucyi Ĺast-ka ludziej, majuĹy za swoj ideal ka-munistyĹny Źlad, zachapiŹa Źladu Ź swaje ruki i kab dajŹci da henaha ideala abjawila biezpraryŹnuju rewa-lucyju. Takim Ĺynam u masach, pie-rawaŹna rabotnickich, wyrabiŹsia po-hlad na rewolucyju, jak na ideal. Taja-Ź Ĺastka ludziej, katoraja nia-mieŹa ideala kamunistyĹnaha, zna-jŹŹasia Ĺiapier na razdaroŹŹy. Ź wyni-ku hetakaha stanu, wialikaja ĹaŹĹ na-sielnictwa S.S.R.R. staŹasia niezda-wolnienaj hetym biazupynnym rewalu-cyjnym stanam. Z pryĹyny hetaj mno-hich inŹnych pajaŹlajuca na wialikim ab-Źary S.S.R.R. to siam to tam spracyy radawaj Źladzie Ź Źwiazku z hetym nia ŹadziaĹ miŹ saboj i kiraŹniki sawiec-kaj dziaŹawaj: — apazycyja, trockistaŹ z lewaha boku i apazycyja z prawaha boku, ab Ĺym my ŹĹo pisali Ź swaim Ĺa-sie. Ĺiapier na t dajŹŹo i da aryŹtaŹ Ź-Ĺh siabroŹ centralnaha wykanaŹĹshaha ka-mitetu Ź Maskwie. Henym aryŹtaw-nyym trymajucyja Źladu Ź swaich ru-kach zakidywajuĹ ŹpijanaŹ na karyŹĹ adnej z susiednich dziaŹawau. Jak baĹym, dyk paĹynajuĹ hublaĹ swoj ideal i tyja, katoryja musiŹi-b jaho mieĹ ĹoĹ dzieła taho, Źto ŹjaŹlajuca kiraŹniĹymi asobami Ź sawietach

## UsiaĹyna.

„CudoŹny” MichaŹka. Ź apoŹnija Ĺasy amal nia Źsie polskija hazety ŹŹio piŹuĹ ab niejkim „cudoŹnym” Mi-chalku z MichaŹowa, Zamojskaha paw. (LubelŹĹyna).

Michalka — 16 hadowy Ĺlap-Ĺuk, wuĹaŹ na kawala, u toj wakolicy praslynuŹ, jak jaki wuĹony Ĺalawiek, niazwyĹnaj darawitaŹci rozumu, sw-imi religijnaha ŹmieŹtu pramowami, a Ź waĹoch babulak staŹsia „cudoŹ-ny”.

Polskija hazety padajuĹ, Źto po-pularnaŹĹ Michalki Źzrastaje z dnia na dzieŹ da takoj stupieni, Źto ŹĹo ludzi jeduĹ da Michalki z ĹeŹaj Pol-ŹĹy. JeduĹ — sialanie, miaŹĹanie, ura-doŹcy i intelihencyja. Adny jeduĹ, kab pabaĹyĹ dziwy i spraŹdziĹ na miejscu, skolki joŹĹ u hetym praŹdy, a druhija — prahnouĹy „cudau” i na-winau. Michalka-Ź hety, nia ŹmiejuĹy ani ĹytaĹ, ani pisaĹ, haworyĹ zaŹmu-ryŹŹy woĹy da ludzi ab tym, Źto jon joŹĹ „apostaŹam” ChryŹtowym i hetym praslynuŹ za „cudoŹnaha”.

Hazyty padajuĹ, Źto 1 listapada siol. h. Źjechalasia da MichaŹowa, kab pabaĹyĹ „cudoŹnaha” Michalku i pa-ĹuĹ jaho pramowu boŹŹ 10 tysiaĹ na-rodu. Niama taho dnia, kab hramady ludzi nia jŹli z Źplewam na wusnach da MichaŹowa, dzie Źywie hety Mi-chalka.

Źwiet nawuki jaŹĹe nia spraŹdziŹ, kim joŹĹ hety ĹlapĹuk, a ŹĹo Ź tym-Źa samym pawieĹe ŹjawiaŹia i druhi taki sami „apostaŹi” u asobie Pietryka Cybuli.

Kali-b tak dalej nia ŹmieŹywali-sia Ź hetyja „cudoŹna-apostalskija” sprawy Źlady administracyjnyja, to moŹa jaŹĹe i boŹŹ znajŹŹosia-b padob-nych prapawiednikaŹ, bo ŹluchaĹoŹ u PolŹĹy, jak baĹym, ŹukaĹ nia treba, aby bylo tolki kamu prapawiedywaĹ. Ale polskaja administracyjnaja Źlada nia mohuĹy ŹciarpieĹ lohkawiernaŹci swaich masaŹ u padobnyja „cudy” zaniaŹasia sama likwidacyjaŹ hetaj „cudoŹnaj” sprawy. Starasta Zamoj-skaha pawletu zaapiekawaŹsia „cu-doŹnym” Michalkam, aryŹtoŹwajuĹy



3-ch jaho apiakunoŭ, katoryja prada-jućy żadajućym baćc „cudy“ Michał-kawy fatahrafii i niekijka atumaniwa-jućyja wieršy — zarabiali pa niekalki sot złotych u dzień. Z hetaha baćcym, jakaja maładusznasć i lohkawiernasć, z pryčyny jakoj narod hatoŭ kinuć Chrystusa i ŭwierzyć u Michałku abo Cybulu.

Niešta padobnaŭ da „cudoŭnaha“ Michałki było źdareńnie i ŭ nas u Zach. Bielarusi, ale krytyčny pohlad bielaruskaha sialanstwa susim inakš heta wytłumačyŭ.

Było heta tak: U 1926 hodzie ŭ adnej wioscy kala Narwiłśak, Wało-żyńska pawietu, zachwareŭ duchowa (tak sama) chłapčuk, katory, budućy ŭ stanie na paławinu śpiacym, štości ni-by praročacy hawaryŭ, ćwierdziaćy, što praz jaho haworyć sam Chrystus. Śpiarša hetaja wiestka razniasła ŭ tej wakolicy i cikawija pačali adwiedy-wać „praročak“. Adwiedywućyja „pra-roka“ bielaruskija sialanie parali bačkom i apiakunom „praročak“, kab jaho zwazili ŭ Wilniu ŭ psychiatryčny špital i kab heny „praročak“ tam pahutaryŭ z daktarami. Tak musić i zrabili, bo ŭ praciahu adnaho tydnia ab „praročak“ i ćutak nia było. J. P.

**Baračba z arłom.** Niadaŭna ŭ Bawaryi na panadworak adnaho has-padara spuściłsia aroł, jaki chacieŭ paniaści z saboj wialikaha chłapca. Chłapieć u baračbie z arłom atrymaŭ paważnyja rany, taksama atrymali ich jahonaja siasra i parabak ad kryllaŭ arła, jakich daŭžynia była 1,66 metra.

**Dziaučynka z chwastom.** U Amerycy niadaŭna naradziłsia dziaučynka z chwastom, daŭžyni 7 calaŭ. Chwost hety jość najdaŭžejšy, jakoha baćyli da hetaha času wučonyja lu-dzi. Zanatawała nawuka da hetaha ča-su 25 wypadkaŭ, u katorych dzieci na-radziłsia z chwastami.

**Heta dyk pensyja!** Jak padaje „Hazeta Grudziadzka“, z Nowaha hodu ŭstupaje z swajho stanowišča hien. dyr. „koncernu Huty Pakoju“ dr. Glueck. Jaho nastupnikam maje być tymčasowy hieneralny dyrektor firmy „Robur“ p. Felter. Dyr. Glueck należyŭ da najlepš platnych dyrekta-raŭ u Polšcy. Pensyja jaho naliča 70 tysiać złotych u miesiac.

Można żyć!.

żyli „Mlečarniu“ — kiraŭnikom Rej-mont, zrabili „L. O. P. P.“ — u kami-tecie Rejmont, postanawili zarhaniza-wać „Straż ogniowu“ — ŭ uradzie Rejmont, paustała „Kooperatywa“ — sek-ratoram Rejmont, adnym słowam usiudy i usio p. Rejmont. Susim tak jak u bielaruskaj pieśni pijaecca: — i kawal Jurka, i stalar Jurka, i śa-wiec Jurka, i krawiec Jurka... Z hetaha baćcym, što hetyja arhanizacyi, nie ha-woraćy ŭžo ab „Kółku Młodzieży“, „L. O. P. P.“ i „Strelcu“ nie pašyra-jucca ŭ naŭnych bielaruskich masach, a tolki apirajuca na miasjcowych uradoŭcach i paličanych na palcach adnej ruki miasjcowych ślachtunoch. A treba skazać, što da arhanizawanej pracy nasielnictwa našaj hminy, asab-liwa moładź, ŭžo dasła, tolki nie da pracy polskaj a swajej rodnej bielaru-skaj.

U halinie samaŭradawaha żyćcia našaj hminy tak sama nia lepš, jak u halinie pracy aświety zaškolnej i kulturna — haspadarča — handlowaj.

Nie zwaŭajućy na toje, što da hminnej Rady należać u bolšaści sialanie Bielarusy, a nawat i wojta wybrali świedamaha Bielarusy, adnak na żyćcio našaha samaŭradu majuć nie-malyja ŭplywy tyja samyja ludzi z kumpanii p. Rejmonta.

Pastarunak palicyi — ŭ swajej halinie — prawodzić dziejnasć sama-dzielną i dajecca ŭ znaki našamu sialanstwu, asabliwa zahadam, niawie-dama na što, bialić z wonku chaty. Pry hetym treba bylob uspomnić i ab naŭnych duchoŭnikach, ks. prefektu i ks. pralatu, asabliwa ab ks. prefektu, ale šanujućy duchoŭny stan šyroka apisywać ab ich nia budu. Ksiondz pralat i ksiondz prefekt tak-ža, jak i kiraŭnik polskaj szkoły p. Rejmont, — polskija patryjoty, a dzieła hetaha sa-maha nia robiac wialikich ŭplywaŭ na bielaruskija sialanskija masy.

Adnym słowam praca ŭ nas nad pašyreńniem polskaj kultury rasply-wajecca wielmi wuzka, achopliwućy tolki uradoŭcaŭ, samychža „kulturtre-hieraŭ“ i niekalkich asob ślachtunoŭ, a bielaruskaja sialanskaja masa żywie niakranutaj polskimi ŭplywami, jakija nijakim prawam da jaje nie prystajuć, i čakaje kulturna-aświetaŭ pracy swa-jej rodnej bielaruskaj. Para zdajecca heta zrazumić kumpanii p. Rejmonta i zamiasta tworyć na papiery tak mnohija likam polskija arhanizacyi, pradstawić tudy, kudy należycca, sap-raŭdny stan miascowaha żyćcia, ŭziar-tajućy ŭwahu na patrebu kulturna-aś-wietnaj pracy ŭ duchu miasjcowym-bielaruskim, bo nawošta biazplodnaja, zabirajućyja tak śmat wysiłkaŭ i ener-hii praca, a pry hetym, peŭnie, i ŭziar-zanyja z hetym košty!

F. S.

#### BLAHA ŻYWIECCA.

**Niestaniški, Wialejskaha paw.** Cytajućy ŭ „B. Krynicy“ kares-pandencyi z wiosak, zachaciełsia i mnie napisać u swaju rodnaju hazetu ab naŭnych Niestaniškach. U nas tak-ža żywuć Bielarusy, a żywuć tak jak i ŭ druhich inšych miasjcoch — u hory i biadzie. Zarabotkaŭ nia ma, a hro-šaj na usio treba. Patrebn hrošy na padatki i treba dać ksiandzu za pa-słui duchoŭnyja. Z ksiandzom u nas dyk i biada, bo i jon nie bahaty, a parachwianje jašće biadniejšyja. Jak zdarycca jakaja sprawa, dyk choć ty niawiedama što rabi, choć ty żywy ŭ ziamlu leż — treba zapłacić, a tut hro-

šaj nia ma — Biada i tolki. Świedamaść u nas taksama jak i ŭ inšych kut-koch Bielarusi pašyrajecca, ale hetaja halita-biednasć prosta dušyć i nie pa-zwalaje żyć. Chaciełsiaŭ wypisać ha-zetu adnu-druhuju, kupić kniżku — nia-ma za što. — I kali-ż heta nastanuć lep-szyja časy?

Niestanišny.

#### HAREŁKA — NAJHORŠAJE ZŁO.

**Astryna, Lidzkaha paw.** Niam horšaj zarazy, jak harełka. Jana pani-żaje hodnasć čalawieka, a śmiajaŭe stalejšych i psuje moładź.

Niadaŭna ŭ našym miastečku zdaryłsia woś takaja brydkaja sprawa: adzin lašnik napiŭsia ŭ karčmie i nia baćyŭ, dzie padzielaŭ z jaho wozu pościłka. Śukajućy pościłki, ubačyŭ pryhladajućyhsia na jaho chłapčukoŭ i kinułaŭ jamu padazreńnie, što he-tyja chłapčuki ŭkrali pościłku. Pačala-sia sprawa. Chłapčukoŭ zabrali ŭ pa-starunak palicyi na śledztwa. Takim čynam ŭžo plama złačynstwa na ma-ładyja dušy hetych chłapčukoŭ pał-żana.

Darahaja moładź, nie pryhladaŭ-sia dzikim i nialudzkim pastupkam starejšych, a biarysia lepš za swaju rodnaju hazetu i kniżku dy čytaj. Ha-zeta i kniżka nikoli ciabie nia spla-mić, a nadwarot, pakaŭa światlejšy ślach u żyćci.

Čuŭski.

#### Z Wilni.

Wypadać z Arcybiskupam Jałbżykoŭ-skim. „Dziennik Wilenski“ Nr. 284 padaje, što ŭ čacie wyjezdu z Wilni Arcybiskupa Jałbżykoŭskaha ŭ Rym 11. XII siol. h. da Apostalskaj stolicy, na wahzale, tady, kali ŭžo Arcybiskup byŭ u wahnionie — palicyjant uwoiŭ u wahnionie adnaho pana. Hety pan uba-čyŭszy duchoŭnikaŭ pačau ŭżywać brydlich słowaŭ, jakich niemahčyma poŭtarać, i awan-turawacca.

Na prošbu, kab wywali hetaha pana, byŭ adkaz, što heta wyžszy ŭradowiec adnaho z ministerstwaŭ. Nia doŭha čakajućy, u wa-hon uwajšo jašće niekalki asobaŭ — kalehaŭ hetaha ŭradoŭca. Pa prošbie prysutnych, ŭra-doŭca z wahnion wyprasili, hetyż wychodzia-čy, papchnuŭ Arcybiskupa tak, što bis-kup Michalkiewiś musiŭ žadać, kab śpisali pratak.

Ci nezwau pawodle zwyčaju Arcybiskup taho ŭradoŭca kamunistym — ab hetym „Dzien-Wil.“ nie ŭspaminaje.

Kanfiskata litouŭskich hazet. U mi-nulym tydni pa zahadu Starasty na miesta Wilniu palicyja skanfiskawała nastupnyja li-toŭskija hazety: Nr. 2 „Wilniaus Ritojus“ i Nr. 23 „Žyćcie Ludu“.

**Z bastuła ŭ sklaru.** Nadowiaćy wy-buchnuła zabastoŭka ŭsklaroŭ. Sklary dama-hejucca, kab sami ŭłašniki ŭsklanych kramaŭ nie wyrabiali wakonnnych zaprawaŭ — rezan-nie ŭskla i h. p. U ŭziakzu z hetym bolšaść ŭłašnikaŭ ŭsklanych kramaŭ, bajućysia awan-turaŭ, zakryli swoj handel.

Biezrabotcie. Biezrabotnych u Wilni na-ličywućyja 2716 asob, u hetym liku 1420 mužczyŭ, 1296 žančyn.

#### LAKARNIA LITOŪSKAHA TWA SANITARNAJE POMAČY

WILNIA, Wilenskaja wul. 28.

Prymajuc daktary specyjalisty. — Adbywajuca ŭsialakaha rodu operacyi. U lakarni addziely: unutrany, chirur-hičny, ginekolojičny i radzilny. Kabinet Rentgena i elektra-medyczny.

Lačėnnie promieńniami, fatahrafawań-nie, praświatlańnie, elektryčny masaŭ. Pryjmo ad hadz. 10 r. da 4 pa pał.

Niezamožnym ustupka.

## DA NAS PIŠUĆ.

### ČAHO PUŽACCA I NA ŠTO DRU-HICH STRAŠYĆ.

**Ikaźn, Brasłaŭskaha paw.** Pry-padkam papalaŭsia mnie ŭ ruki polska-ja hazeta „Nasz Przyjaciel“ Nr. 14. Cytajućy hetuju hazetu, znajšoŭ u joj karespandencyju z našaha miastečka. Chto-ż tut, dumaju, piša ŭ hetuju ha-zetu? — bo ŭ nas u miastečku tolki 2 Palaki i tyja pa pachodźańni Bielaru-sy. Hladžu na podpis — cytaju — „mie-szkaniec Ikaźni!“ Dobra, dumaju sa-bie, što-ż ty tut pišaš — i dawaj czy-tać z pačatku aŭ da kanca. A bratočki maje, čaho-ż tam niamal.. usio api-sana, što było i čaho nia było. Pierš na pierš napisana tam, što Ikaźn — heta byŭszy kaliś wialiki horad, — jak i chto jaho žniščyŭ i h. d. Dalej hawo-rycca ab sučasnym żyćci ŭ Ikaźni, miż inšym kaŭacca, što Ikaźn nawie-dywućy častyja pažary, z pryčyny ja-kich narod nadta-ż biedny. Cytajem i takija krasački — „wsutek ciemnoty, ubóstwa i nędzy szczyty się agitacja na rzecz sowiecką.“ — a ŭrad apuścił nas (cytaj 2 Palakoŭ), bo na wypadak ja-koha niaśčasćcia nia majem ani pali-cyi, ani telefonu!.

Panie pisak! nawošta wam mia-niuška „mieszkaniec Ikaźni“, nawošta wam niaŭkrywajućyja wašaha twaru maska, kali praz hetuju masku wi-dać waš twar, dyk ci nia lepš wyrazna swaim proźwiščam padpisacca!

U toj karespandencyi haworycca i ab pažary ŭ Ikaźni, jaki byŭ 21 wie-raśnia siol. h., i što dziakujućy mias-jcowamu probašču ŭdałosia ahoń stu-šyć na miejscy. Nawošta hetaja chluś-nia? Chto-ż baćyŭ ks. probašča pra-cujućyja, tušaćy hety pažar? A što ksiondz adbiraŭ swaju kabyłu ad pa-žarnikaŭ, jakoj jany chacieli wazić wadu, dyk baćyli. Pryjmali ŭčasćie ŭ tušeńni hetaha pažaru mnohija ludzi, miż katorymi byli miasjcowyja wučyciali i świašćeńnik, ale kabdawać im za heta asabistyja pachwały — liču susim lišnim, bo dumaju, što kożny z ich wypaŭniaŭ hetym swoj ludzki, maralny i hramadz-ki abawiazak.

Cikawa, dzie „mieszkaniec Ikaźni“ zaŭważyŭ ahtacyju na karyść sawie-taŭ, tady, kali ludnasć naša susim druhich nastrojaŭ i hetyja nastroi na-šaj ludnasći tak padobny da sawiec-kich, jak nieba da ziamli.

Ci nia kole ŭ woćy ikaźnienska-mu pisaku hurtok Bielaruskaha Insty-tutu Haspadarki i Kultury, jakoha jon sam tak spuŭaŭsia i druhich straŭćy?! Pu ha.

#### USIO HROŠY I HROŠY.

**Buchaŭščyna, kala Klecka.** Cia-żkija časy nastali. Płacić treba — za-rabić nia ma dzie. Ab pradaży z haspa-darki dyk i pišać nia ma što, bo kab i napisaŭ, to sialanie nie pawierać ta-komu „bahatru“ jak bielaruski sie-

lanin. Daj Boża, kab jamu samamu chapila prakarmić siamju, i nia pry-kuplajućy. Nia hledziaćy na heta, tre-ba płacić i padatki i dadatki da pa-datkaŭ, a nawat i dadatki da dadatkaŭ.

Woś u nas treba dać ad kożnaj dziesiaciny pa 1 zł 20. na zwany, pa 70 hr. za numary da chaty i pa 80 hr. za numary da wozu. Zdajecca pa trochu, ale razam dyk ŭzbirajecca i śmat. A skul uziac? Dyk chto-ż jaho wiedaje, choć ty, jak kaŭc z palca wylaŭmaj, ale daj. Zarabotkaŭ nia ma, pradać nia ma čaho, dy jšće treba i kupić, a tut treba i na heta usio dać. Woś tut i żywi. Ech! hetyja hrošy, a usio hrošy i hrošy.

s t p.

J. Romakoŭski.

Pamior 23.X.28. u našaj wios-cy. Niabošcyk byŭ świedamy i dziejny Bielarus. Niachaj jamu budzie lohkaj rodnaja bie-laruskaja ziamielka!

Zorka.

#### AB MIAJSCOWYM ŽYĆCI.

**Miadźwiedzičy, Baranawickaha paw.** znachodziacca bliżej k Peleśsiu. Ży-wuć tut Bielarusy — kataliki i pra-wasłaŭnyja. Katalikoŭ bolš, a prawas-laŭnych mienie. Jość u našaj Miadź-wiedzičkaj hminie krychu i ślachtunoŭ, katoryja ŭwaŭajuć siasie Palakami, ale hety lik miadźwiedzičkih ślach-tunoŭ u ahulnaj bielaruskaj sialanskaj masie stanowić susim niaznačny pro-cant. Świedamaść bielaruskaja siarod sialanskaj masy pašyrajecca što raz bole. Jość u nas u miastečku hur-tok Bielaruskaha Instytutu Haspadarki i Kultury, jaki choć z wialikimi wy-siłkami i trudom prawodzić swaju kulturna-aświetaŭ dziejnasć. Jość u nas i polskaje „Kółko Młodzieży“, da jakoha należyć niekalki asob śla-chockaj sorakadowaj moładzi. Jość u nas takža i szkoła, budyninu jakoj my pabudawali paśla wajny, ale he-taja szkoła nie bielaruskaja, a polskaja. Kiraŭnikom hetaj szkoły ŭjaŭlajecca p. St. Rejmont — Palak, jak jon kaŭa, — „patryjota — Palak“ Znachodziacca jon u nas niešta ŭžo hadoŭ z šeść. Dzieci, katorych jon wučyć, mała čaho nawučyliŭsia, ale zatoje polskich ar-hanizacyjaŭ u nas napliadziłsia — choć adbaŭlaŭ, a imienna: uspomnienaje wy-šej „Kółko Młodzieży“, „Kółko rolni-ckie“, „L. O. P. P.“, „Kasa Stefčyka“, „Mlečar-nia“, „Strelcu“, „Kooperatywa“ i „Straż ogniowa“. Ŭwa ŭsich hetych arhaniza-cyjaŭ kiraŭnik szkoły p. St. Rejmont zaj-maje čalowaŭe miejsca. Zarhaniza-walaŭsia „Kółko Młodzieży“ — u „zaŭon-dzie“ p. Rejmont, paustała „Kółko rolni-ckie“ i tam Rejmont, zarhanizawali „Kasu Stefčyka“ i tut Rejmont, zała-

## Nowyja kniżki

A. K. — Kazki Klimko i inšyja . . . . .	40 gr.
Улад Івіцкі — Сон Гаўрылы . . . . .	45 gr.
C. C. — Беларускі дэклімаатар . . . . .	1 zł.
Stankiewiś St. — Z majho wakonca . . . . .	90 hr.
Календар кніжка . . . . .	2,50 zł.
Календар адрыўны . . . . .	1,40 zł.
Васілеўскі А. — Соннік і хіромантыя . . . . .	80 gr.

Pradajuca ŭ Bielaruskaj kniharni St. Stankiewiča  
Wilnia, Wostrabramskaja 2.